

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego (del. do SO) Piotr Czernski

Protokolant: Rafał Marczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 listopada 2014 roku w Lublinie

sprawy z powództwa A. M. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą

w Ł.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. M. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 165.000,00 zł (sto sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi:

1) od kwoty 35.000,00 zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych) od dnia 8 kwietnia 2010 roku do dnia zapłaty,

2) od kwoty 130.000,00 zł (sto trzydzieści tysięcy złotych) od dnia 14 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. M. (1) tytułem odszkodowania kwotę 22.728,00 zł (dwadzieścia dwa tysiące siedemset dwadzieścia osiem złotych) z odsetkami ustawowymi:

- od kwoty 1.728,00 zł (tysiąc siedemset dwadzieścia osiem złotych) od dnia 14 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 21.000,00 zł (dwadzieścia jeden tysięcy złotych) od dnia 23 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty;

III. ustala istnienie odpowiedzialności pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wobec powódki A. M. (1) za mogące wystąpić w przyszłości skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 10 maja 2009 roku;

IV. oddala powództwo w pozostałej części;

V. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. M. (1) kwotę 7.267,00 zł (siedem tysięcy dwieście sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 7.687,00 zł (siedem tysięcy sześćset osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu części nieuiszczonych kosztów sądowych;

VII. w pozostałej części nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 20 października 2011 r. (vide zarządzenie – k. 63) powódka A. M. (1) domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwoty 35.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 8 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty, a także kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu wyjaśniono między innymi, że w dniu 10 maja 2009 r. na ul. (...) w Ł. doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem powódki, będącej pasażerką pojazdu marki F. nr rej. (...). Sprawca wypadku M. G., kierujący pojazdem marki: A. (...) o nr rej. (...), jadąc z nadmierną prędkością w stanie nietrzeźwości i po zażyciu amfetaminy, na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na lewy pas ruchu, doprowadzając do czołowego zderzenia z pojazdem, którym poruszała się powódka. W dniu 22.09.2009 r. Prokuratura Rejonowa Lublin-Południe w Lublinie umorzyła śledztwo w sprawie przedmiotowego wypadku z uwagi na śmierć sprawcy.

Wskutek wypadku powódka doznała następujących urazów: stłuczenie brzucha, pęknięcie jelita cienkiego, krwiak jelita cienkiego, krwiak podsurowicówkowy jelita grubego, złamanie nasady dalszej kości promieniowej przedramienia prawego i lewego, skręcenie stawu skokowego prawego z oderwaniem fragmentu kości sześciennej, liczne krwiaki kończyn dolnych i górnych.

W związku z opisanymi obrażeniami powódka przebywała w (...) Publicznym Szpitalu (...) w Ł., w (...)Klinice Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Nowotworów Układu Pokarmowego w dniach 10.05-14.05.2009 r. oraz w Klinice Chirurgii Urazowej i Medycyny Ratunkowej w dniach 14.05-26.05.2009 r. Powódka została poddana następującym zabiegom: laparotomii, zespoleniu jelita cienkiego, zespoleniu surowicówki esicy, zespoleniu krezki jelita cienkiego, repozycji złamań kończyn górnych. Opisanym urazom towarzyszyły silne dolegliwości bólowe, a także problemy z trawieniem. Powódka przyjmowała silne leki przeciwbólowe. Z powodu zespolenia jelit pojawiły się problemy trawienne, bóle brzucha, częste wymioty.

Po opuszczeniu szpitala powódka wymagała stałej opieki rodziny. Opatrunki gipsowe na przedramionach uniemożliwiały jakiegokolwiek ruchy rękoma, a podstawowe czynności stały się poważną trudnością. Powódka nie była w stanie samodzielnie się ubrać, zjeść, czy umyć. Skręcona noga i obolały brzuch z bliznami pooperacyjnymi znacznie ograniczały chodzenie.

Od momentu wypisu ze szpitala powódka uczęszczała na wizyty kontrolne do poradni chirurgii urazowej przy SPSK Nr (...)w Ł. do dr J. S.. Podczas wizyt kontrolnych obserwowano u powódki zrost w obrębie złamań kończyn górnych, dość długo utrzymywały się jednak problemy trawienne, wzdęcia brzucha i zaparcia. Leczenie zakończono w dniu 16.10.2009 r.

W związku z rekonwalescencją powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim w dniach 10.05.2009 r. - 15.10.2009 r.

Obecnie powódka odczuwa ból kończyn górnych i nogi prawej przy zmianach pogody. Utrzymuje się również opuchlizna w obrębie prawej kostki, szczególnie nasiloną podczas dłuższego chodzenia. Na brzuchu pozostała blizna pooperacyjna, zaś na skórze rąk i nóg są też plamy po krwiakach. Wskutek złamań doszło do zniekształcenia przedramion. Blizny i plamy niewątpliwie szpecą ciało, co biorąc pod uwagę młody wiek powódki stanowi dla niej duży dyskomfort psychiczny.

Wypadek spowodował u powódki zagrożenie życia wskutek obrażeń w jamie brzusznej. W trakcie leczenia nie doszło do pogorszenia stanu zdrowia powódki, jednak w/w urazy przez długi okres czasu były przyczyną bardzo złego samopoczucia powódki. Przez pięć miesięcy po wypadku powódka miała problemy z trawieniem, miewała częste wzdęcia, zaparcia i bóle brzucha. Bezsposornie stan zdrowia powódki był przez długi czas poważny, za czym dodatkowo przemawia długość zwolnienia lekarskiego.

Przebyte przez powódkę urazy (zwłaszcza urazy kości i stawów oraz w obrębie jelit) mogą skutkować w przyszłości różnymi dolegliwościami. Złamania przyspieszają starzenie, prowadząc do artrozy oraz osteoporozy. Już teraz powódka częściej niż jej rówieśniczki uskarża się na bóle nogi prawej po dłuższym chodzeniu, nie może również chodzić w butach na obcasie czy butach opinających kostkę (kozaki).

Warto zauważyć, iż schorzenie jakim jest artroza wiąże się z: bólem - najpierw jedynie przy wysiłku, a potem również w spoczynku, ograniczeniem ruchów w stawie, obrzękiem stawu, trzeszczeniem w stawie, wysiękiem, stanami zapalnymi, czasami zniekształceniem stawu widocznym gołym okiem. Dolegliwości towarzyszące mogą prowadzić nawet do tak ostatecznych metod leczenia, jak zabieg operacyjny usztywnienia stawu skokowego lub wstawienie endoprotezy tego stawu. Rokowania zdrowotne powódki w tym zakresie są niepewne.

Wspomniane złamanie dalszej nasady obu kości promieniowych skutkuje obecnie krzywiznami w obrębie urazu. Jest to niewątpliwie defekt, który przyczynia się do dyskomfortu psychicznego powódki. Poza widocznymi skutkami złamania rąk, istnieją również dolegliwości bólowe występujące podczas poruszania rękami, podnoszenia ciężkich przedmiotów czy wykonywania obowiązków domowych lub pracowniczych. Pęknięcia w obrębie jelit oraz krwiaki w przyszłości mogą prowadzić do poważnych niedrożności, które z kolei mogą powodować zaparcia, stany zapalne, nieżyty, a nawet nowotwory.

Omawiane zdarzenie spowodowało całkowitą zmianę dotychczasowego życia powódki. Jest ona człowiekiem bardzo młodym i zaistniała sytuacja oddziałuje na nią bardzo niekorzystnie. Od wypadku powódka stała się apatyczna i wyobcowana, ze skłonnościami depresyjnymi, nie może sobie poradzić ze skutkami wypadku. Jest nerwowa, a jednocześnie zamknięta w sobie. W czasie jazdy odczuwa lęk przed innymi pojazdami. Boi się także o swoją przyszłość.

Niewątpliwie powódka nie ma możliwości powrotu do stanu zdrowia sprzed wypadku. Jednoznacznie przemawia za tym orzeczony procent trwałego uszczerbku na zdrowiu, co biorąc pod uwagę młody wiek powódki, nie może być lekceważone.

Zgłoszenie roszczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego ubezpieczonego u pozwanego, zawierające skonkretyzowanie roszczenia powódki, nastąpiło pismem z dnia 03.03.2010 r. Powódka poprzez swojego pełnomocnika zażądała wypłacenia odszkodowania z tytułu kosztów leczenia i kosztów dojazdu w kwocie 2.158,84 zł oraz zadośćuczynienia w kwocie 70.000,00 zł. Zgodnie z orzeczeniem lekarskim z dnia 22.03.2010 r. pozwany ustalił u powódki 27% uszczerbek na zdrowiu. Pismem z dnia 25.03.2010 r. pozwany przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 35.000,00 zł oraz odszkodowanie pełnej żądanej kwocie. Pełnomocnik powódki pismem z dnia 31.05.2010 r. odwołał się od decyzji pozwanego, jednak pozwany pismem z dnia 03.08.2010 r. podtrzymał swe stanowisko.

Podstawą prawną żądania zadośćuczynienia jest art. 445 § 1 w związku z art. 822 k.c. oraz art. 13 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. (Dz. U. Nr 124, poz. 1152).

Powódka argumentowała, że mając na względzie wszelkie doznane przez powódkę urazy oraz dolegliwości bólowe i psycho-fizyczne będące ich następstwem, a także złe rokowania zdrowotne na przyszłość, w pełni zasadne jest wstępne żądanie dopłaty zadośćuczynienia w wysokości 35.000,00 zł do wypłaconej już kwoty 35.000,00 zł. Odpowiednią kwotą zadośćuczynienia według jej oceny jest 120.000,00 zł. Powódka po opinii biegłych sądowych i przeprowadzeniu dowodów osobowych rozszerzy powództwo do wskazanej kwoty w zależności od wyników postępowania dowodowego. Żądanie na obecnym poziomie należy traktować jako częściowe.

Krzywdą, jaką powódka doznała w związku z wypadkiem, zaważyła na jej życiu i pozostawiła niezatarty ślad w psychice. Żądanie dodatkowego zadośćuczynienia znajduje uzasadnienie w okolicznościach faktycznych sprawy, zwłaszcza niewymiernej i znacznej krzywdzie powódki spowodowanej wypadkiem, jej cierpieniami fizycznymi i psychicznymi, rokowaniami zdrowotnymi na przyszłość oraz 27% uszczerbkiem na zdrowiu powódki, orzeczonym przez zaoczną

komisję lekarską powołaną przez pozwanego (zgodnie z orzeczeniem lekarskim z dnia 22.03.2010 r. specjalista chirurg J. C. nie wziął pod uwagę licznych oszpeceń powstałych u powódki, które również stanowią trwałe uszczerbek na zdrowiu i z pewnością zwiększą ostateczny łączny uszczerbek u powódki).

Termin naliczania odsetek ustawowych od kwot żądanych w petitum pozwu został ustalony w oparciu o art. 817 § 1 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), który mówi, iż zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W niniejszej sprawie zgłoszenie szkody wpłynęło do pozwanego w dniu 8 marca 2010 r., stąd zasadnym jest żądanie wypłaty odsetek od 31. dnia następującego po wskazanych datach. (k. 2-6v)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym pozwany domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany podniósł między innymi, że zaprzecza wszelkim twierdzeniom powódki, poza wyraźnie przyznanymi. W sprawie niniejszej zasada odpowiedzialności pozwanego pozostaje poza sporem, sporna jest natomiast wysokość żadanego zadośćuczynienia oraz data wymagalności odsetek. W ocenie strony pozwanej wysokość żądania powódki w zakresie zadośćuczynienia została określona w oderwaniu od obowiązujących przepisów i ich wykładni. Zdaniem strony pozwanej, która nie kwestionuje w żaden sposób cierpienie powódki związanych z wypadkiem, któremu uległa, żądana kwota 35.000,00 zł, (łącznie 70.000,00 zł., zaś po ewentualnym dalszym podwyższeniu 120.000,00 zł) jest zbyt wysoka. Kwota wypłaconego zadośćuczynienia (35.000,00 zł) przyznana została po wnikliwym rozważeniu całokształtu okoliczności i następstw zdarzenia i jest adekwatna w stosunku do odniesionych obrażeń) a związanych z ustaleniem trwałości następstw dla zdrowia poszkodowanej. Wbrew twierdzeniom powódki, opinia lekarska sporządzona w postępowaniu likwidacyjnym przez dr n. med. J. C. uwzględnia stłuczenia i sińce powstałe w ich wyniku, jednakże lekarz nie znalazł podstaw do zakwalifikowania ich jako samoistnego uszczerbku na zdrowiu. Okolicznością, którą również należy mieć na uwadze jest fakt, iż zgodnie z załączoną do pozwu dokumentacją medyczną, leczenie zostało zakończone dnia 16 października 2009 r. i od tego czasu A. M. (1) nie podejmowała dalszego leczenia, stąd powoływane przez nią aktualne dolegliwości nie znajdują potwierdzenia. Odnosnie śladów na skórze powódki pozwany podnosił, iż powódka cierpi na samoistną chorobę skóry, tj. łuszczycę, która powoduje zmiany skórne.

Pozwany kwestionował również datę wymagalności roszczenia o zapłatę odsetek ustawowych od żądanej kwoty zadośćuczynienia, określonej w pozwie od dnia 8 kwietnia 2010 r. Pozwany podkreślał iż, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania. (k. 69-72)

W piśmie procesowym z dnia 17 grudnia 2013 r. powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 153.728 zł, tj. do kwoty łącznie 188.728 zł w następujących sposób:

- tytułem zadośćuczynienia, rozszerzyła powództwo o kwotę 130.000,00 zł, wobec czego roszczenie powódki dochodzone z tego tytułu od pozwanego (...) S.A. stanowi obecnie kwotę 165.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi licznymi dla następujących kwot od następujących dat:

- dla kwoty 35.000,00 zł od dnia 8 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty włącznie,

- dla kwoty 130.000,00 zł od dnia 14 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty włącznie,

- tytułem odszkodowania za zwrot kosztów opieki, rozszerzyła powództwo o kwotę 1.728,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi licznymi od dnia 14 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty włącznie,

- tytułem odszkodowania za koszt plastyki brzucha powódki, rozszerzyła powództwo o kwotę 22.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi w terminie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa;

- domagała się także ustalenia odpowiedzialności pozwanego za wszelkie skutki wypadku z dnia 10 maja 2009 r., które wystąpią u powódki w przyszłości.

W uzasadnieniu powódka wyjaśniła między innymi, że mając na względzie okoliczności faktyczne wynikające z przeprowadzonych przez Sąd dowodów, obrazujących skutki zdrowotne wypadku, jakiemu w dniu 10 maja 2009 r. uległa powódka, zasadne jest rozszerzenie powództwa o kwotę 130.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, czyli ostatecznie do kwoty 165.000,00 zł, która wraz z kwotą uzyskaną przedsądowo (35.000,00 zł) stanowi zadośćuczynienie adekwatne do powstałego uszczerbku na zdrowiu oraz cierpienie fizycznych i psychicznych powódki doznanych wskutek wypadku (krzywdy powódki). Uznać bowiem należy, iż skutki wypadku dla zdrowia powódki są poważne i ze względu na swą uciążliwość wpływają negatywnie na komfort i jakość życia powódki. Dolegliwe skutki urazów doznanych przez powódkę zostały potwierdzone przez biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii M. G. (1) w opinii z dnia 30 października 2012 r. Biegły stwierdził istnienie rozległych następstw urazów odniesionych podczas zdarzenia z dnia 10 maja 2009 r. w postaci złamania dalszej nasady prawej kości promieniowej, złamania przynasady lewej kości promieniowej, dystorsji prawego stawu skokowego z oderwaniem fragmentu kości sześciennnej. Biegły w swej opinii opisał okres rekonwalescencji powódki, poczynając od repozycji złamań kończyn górnych i unieruchomienia w opatrunkach gipsowych (przez miesiąc prawej ręki, przez blisko 2 miesiące lewej ręki i przez 3 tygodnie prawego stawu skokowego), poprzez 16 dniową hospitalizację w Klinice Chirurgii i Klinice Chirurgii Urazowej aż do orzeczenia u powódki przez okres dalszych 5 miesięcy (po opuszczeniu szpitala) niezdolności do pracy w ramach zwolnienia lekarskiego. Biegły uznał, iż wysokość uszczerbku na zdrowiu powódki w zakresie złamania dalszej nasady prawej kości promieniowej kształtuje się na poziomie 6%, z powodu złamania przynasady lewej kości promieniowej na poziomie 8% oraz z powodu dystorsji prawego stawu skokowego z oderwaniem fragmentu kości sześciennnej na poziomie 5%. Łączny zatem uszczerbek w zakresie narządów ruchu biegły wycenił na 19%. Jak podkreślił biegły: „Przebyte urazy narządów ruchu pozostawiły trwale następstwa w postaci ograniczenia ruchomości obu nadgarstków oraz dodatkowo zniekształcenia obwodu lewego przedramienia z powodu załamania w obrębie przynasady. Uraz stawu skokowego skutkuje występowaniem dolegliwości poprzeciążeniowych, okresowym obrzękaniem stawu”. Oznacza to, iż bez wątpienia następstwa wypadku z dnia 10 maja 2009 r. są poważne i w sposób nieodwracalny spowodowały znaczny uszczerbek na zdrowiu powódki.

Ponadto rokowania zdrowotne powódki na przyszłość nie są pozbawione zagrożeń, biegły stwierdził bowiem, iż: „W przyszłości mogą wystąpić odległe zmiany pourazowe w postaci zmian zwyrodnieniowych zwiększających dolegliwości bólowe i ograniczających sprawność i wydolność czynnościową”. Ponadto, jak podkreślił biegły: „(U powódki) mogą występować dolegliwości sytuacyjne przy dźwiganiu ciężarów czy też przy cięższych pracach fizycznych”. Biegły zwrócił także uwagę na dyskomfort w postaci dolegliwości bólowych prawego stawu skokowego występujących po wypisie ze szpitala, na konieczność długotrwałej pomocy powódce przez osoby trzecie oraz na fakt wykonywania przez powódkę w warunkach domowych ćwiczeń prawej kończyny górnej celem jej usprawnienia.

Wypadek wywarł negatywne skutki również w zakresie stanu zdrowia psychicznego powódki, powodując u niej silny uraz psychiczny. Z tego powodu korzystała ona ze specjalistycznej pomocy psychiatrycznej, w związku z czym pozostawała pod opieką (...) w Samodzielnym Publicznym Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w J. L.. W opinii psychologiczno-sądowej z dnia 11 czerwca 2012r., sporządzonej przez biegłego z zakresu psychologii J. D. (1), rozpoznano u powódki liczne symptomy zaburzeń adaptacyjnych, generowanych następstwami istotnych zmian życiowych, uwarunkowanych głęboko urazowym wydarzeniem życiowym, jakim był przedmiotowy wypadek komunikacyjny. Zdaniem biegłego opiniującego na podstawie analizy akt, rozmowy psychodiagnostycznej z powódką i stosownych badań psychologicznych: „Skutki w/w zdarzenia były (i nadal pozostają) dla powódki wielozakresowe, długotrwałe i głęboko stresujące”. Jak zauważył biegły sytuacja ta spowodowała naruszenie fizycznej integralności powódki, przeżycie intensywnego strachu, długotrwały ból, zakłócające przypominanie („przeżywanie na nowo”), z

unikaniem bodźców wywołujących wspomnienie urazu. Jak podkreślił biegły, „Towarzyszące temu cierpienia fizyczne utrzymują się (z różnym nasileniem) nadal, ograniczając wykonywanie obowiązków zawodowych (konieczność zmiany charakteru pracy) oraz skuteczne wykonywanie codziennych czynności”.

Zdaniem biegłego skutki przeżytego wypadku obejmują najważniejsze obszary funkcjonowania powódki w rolach zawodowych, rodzinnych i społecznych. Poza ograniczeniem funkcjonowania w rolach zawodowych, wypadek rzutował przez długi czas istotnie na podjęcie roli rodzicielskiej, do chwili obecnej redukuje również obszar relacji towarzyskich. „Konsekwencją tego zdarzenia jest znacznie obniżona samoocena, permanentne odczuwanie distresu (znacznej przykrości), nastroj depresyjny oraz lęk o przyszłość.”, ponadto jak zauważył biegły „Powódce towarzyszy również tłumiony żal, poczucie obniżonej wartości, bezsilność”.

Podkreślić należy, za biegłym, iż „Skutki przedmiotowego wypadku wydają się nie mieć charakteru przemijającego, z wysokim ryzykiem stałości w podstawowych obszarach funkcjonowania poszkodowanej”. Dotyczy to przede wszystkim sfery życia rodzinnego, zawodowego i społecznego. Zdaniem biegłego „Poprawa i zdolności optymalnego funkcjonowania poszkodowanej w tych obszarach i uwarunkowana jest wieloczynnikowo i wymaga długotrwałego wsparcia terapeutycznego”.

Z kolejnej, wywołanej w sprawie opinii biegłego z zakresu chirurgii plastycznej, sporządzonej przez M. K. (1) w dniu 10 marca 2013 r. wynika, iż trwałym śladem przebytego urazu (a ściślej chirurgicznego leczenia) jest zniekształcenie brzucha powódki bliznami pooperacyjnymi. Biegły podkreślił, iż: „Są one nie tylko szpecące, ale również ze względu na to, że są mocno zrośnięte i podłożem, wrzynają się w miękkie powłoki skóry i tkanki podskórnej brzucha powódki dzieląc go na nieregularne „góry i doliny”, przypominające obwiązaną sznurkiem wędlinę.” Jak zauważył biegły: „Taka deformacja jest bez wątpienia frustrująca dla każdego człowieka, a dla młodej atrakcyjnej kobiety musi to być szczególnie przykre, gdyż kształtny jędrny brzuch jest jednym z ważnych atrybutów seksualnych. ”Zdaniem biegłego w sposób oczywisty powoduje to obniżenie samooceny powódki, co z kolei rzutuje na wiele aspektów jej życia począwszy od ograniczeń dotyczących stroju, poprzez krępujące sytuacje okazywania brzucha w miejscach publicznych typu plaża, a skończywszy na sytuacjach intymnych zmuszających powódkę do ukrywania obrażeń. Dalej biegły wskazuje, iż „Brzuch powódki jest zdeformowany w takim stopniu że nie tylko nie nadaje się do odsłonięcia, ale nawet w dopasowanym ubraniu będą widoczne jego nienaturalne uwypuklenia i zapadnięcia.” Biegły uznał ww. pooperacyjne blizny powłok brzucha powódki za trwale zniekształcenie jej ciała spowodowane przedmiotowym wypadkiem. Biegły podkreślił, że blizny brzucha powódki są już w pełni dojrzałe i ich wygląd nie zmieni się samoistnie, w związku z czym niezbędna jest chirurgiczna korekcja. Biegły wykluczył jednakże powrót stanu brzucha powódki do okresu sprzed wypadku, wskazując jedynie na możliwość zmniejszenia widoczności tego oszpecenia. Biegły wypowiedział się także w przedmiocie najbardziej efektywnej metody korekcji brzucha wskazując, iż w przypadku powódki będzie to nowoczesne leczenie prywatne, którego łączny koszt został oszacowany na poziomie 21.000,00 - 23.000,00 zł. Z uwagi na uwarunkowania leżące po stronie powódki biegły wykluczył tym samym sens stosowania u powódki metody tradycyjnej, refundowanej w ramach NFZ.

Poważne skutki zdarzenia potwierdza także opinia z dnia 16 lipca 2013 r. biegłej z zakresu gastroenterologii A. M. (2). Specjalista chorób wewnętrznych podkreśliła, że: „Ze względu na możliwość powstania zrostów po zabiegu operacyjnym powódka może odczuwać dolegliwości, do których mogą zaliczać się zarówno wzdęcia jak i zaparcia”. Zdaniem biegłej istnieje prawdopodobieństwo, że powyższe dolegliwości mogą pojawiać się w sposób ciągły bądź z przerwami do końca życia. Biegła wskazała na ograniczenia występujące u powódki w zakresie spożywania posiłków w okresie pooperacyjnym (dot. jelita cienkiego) oraz co do unikania wysiłku fizycznego w okresie 6 miesięcy po zabiegu (z uwagi na możliwość powstania przepukliny w bliźnie). Biegła nie wykluczyła możliwości powstania u powódki w przyszłości zrostów, a w dalszej kolejności podnie drożności lub niedrożności przewodu pokarmowego, co również może wymagać wykonania zabiegu operacyjnego. Biegła określiła u powódki trwałe 10% uszczerbek na zdrowiu z zakresu gastroenterologii.

Biegły chirurg naczyniowy P. N., poza opisaniem skutków wypadku w zakresie zdrowia powódki, określił stopień uszczerbku na zdrowiu na 10% w zakresie swojej specjalności, co w sumie daje 39% uszczerbku na zdrowiu w zakresie wszystkich opinii.

Skutki fizyczne i psychiczne przedmiotowego zdarzenia potwierdzają zeznania licznych świadków, którzy szeroko opisali następujące stale powtarzające się dolegliwości występujące u powódki: bóle stawów, nierzadko opuchlizna nóg i związane z tym problemy z chodzeniem, bóle brzucha, problemy z przemianą materii, oszpecenie ciała, konieczność unikania większego wysiłku fizycznego, negatywny wpływ wypadku na życie zawodowe i prywatne powódki (konieczność zmiany pracy, przesunięcia planów ślubnych i macierzyńskich), dyskomfort psychiczny objawiający się lękiem przed pojazdami, nerwowością i unikaniem życia towarzyskiego, co w zestawieniu z faktem, iż przed wypadkiem powódka była w pełni sprawna fizycznie, samodzielną i pozytywnie nastawioną do życia osobą pozwala uznać, że skutki zdarzenia są poważne i daleko idące.

Powódka żąda zapłaty odsetek ustawowych od kwoty 35.000 zł od dnia 8 kwietnia 2010 r., biorąc pod uwagę art. 817 § 1 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 roku (Dz. U. Nr 124, poz. 1152), który mówi, iż jeżeli nie umówiono się inaczej, zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku (powódka początkowo zgłaszała roszczenie na 70.000,00 zł, a przedsądowo wypłacono jej tylko 35.000,00 zł), stąd zasadne jest żądanie odsetek ustawowych dla kwoty 35.000,00 zł od 31 dnia następującego po dacie wpływu pisma powódki, co nastąpiło dnia 8 marca 2010 r.

W zakresie kwoty 130.000 zł, odsetki ustawowe żądane są od 31 dnia następującego po dacie wpływu pisma powódki (zawierającego zgłoszenie dodatkowego roszczenia), tj. licząc od dnia 14 marca 2013 r.

Powódka wnosi również o wypłatę odszkodowania w kwocie 1.728,00 zł z tytułu kosztów opieki. Wartość odszkodowania została wyliczona w oparciu o ustalenia poczynione przez biegłego ortopedę w opinii dotyczące czasu sprawowania opieki oraz ceny usług opiekuńczych na terenie obszaru miasta L., zgodne ze stawkami MOPR wynikające z pisma MOPR z dnia 13.12.2013 r. otrzymanego mailem (zeskanowanego) w dniu 16.12.2013 r. (stawka za 2009 rok kształtowała się na poziomie 9 zł/godzinę za zwykle usługi opiekuńcze).

Zdaniem biegłego, po wypadku powódka wymagała opieki i pomocy w następującym zakresie i wymiarze:

- w dniach 26.05.2009 r. - 05.06.2009 r. powódka wymagała pomocy we wszystkich czynnościach życia codziennego w wymiarze 6 godzin dziennie, tj. łącznie 66 godzin,
- po zdjęciu gipsu z prawej kończyny, przez okres 2 tygodni, powódka wymagała pomocy we wszystkich czynnościach życia codziennego w wymiarze 4 godzin dziennie, tj. łącznie 56 godzin,
- przez kolejne 4 tygodnie powódka wymagała pomocy we wszystkich czynnościach życia codziennego w wymiarze 2 godzin dziennie, tj. łącznie 56 godzin,
- przez kolejne 2 tygodnie powódka wymagała pomocy we wszystkich czynnościach życia codziennego w wymiarze 1 godziny dziennie, tj. łącznie 14 godzin.

Mając więc na uwadze powyższe wytyczne, wskazana przez biegłego liczba godzin sprawowanej opieki nad powódką wynosiła łącznie 192 godziny, co po uwzględnieniu obowiązującej na obszarze miasta L. stawki MOPR za sprawowanie usług opiekuńczych w okresie dot. powódki (9 zł brutto/godzina) daje kwotę 1.728,00 zł.

Konieczność udzielenia pomocy powódce przez w/w czas jest normalnym następstwem szkody, zgodnie z art. 361 § 1 k.c.

Odsetki ustawowe od kwoty 1.728,00 zł dochodzonej tytułem odszkodowania za koszty opieki żądane są od 31 dnia następującego po dacie wpływu pisma powódki zawierającego zgłoszenie dodatkowego roszczenia z tytułu zadośćuczynienia i kosztów opieki, tj. licząc od dnia 14 marca 2013 r.

Powódka wносиła również o wypłatę odszkodowania w kwocie 22.000,00 zł z tytułu kosztów plastyki brzucha, która to operacja wraz z szeregiem zabiegów towarzyszących nieuchronnie czeka powódkę. Biegły chirurg plastyczny oszacował koszt leczenia prywatnego w tym zakresie (określając szczegółowo jedyną efektywną metodę w przypadku powódki) na poziomie 21.000,00 - 23.000,00 zł. Powódka zgłaszając niniejsze roszczenie uznała za zasadne zasądzenie odszkodowania ze środkowego przedziału, tym samym roszczenia tego w żadnej mierze nie można uznać za wygórowane.

W zakresie ww. kwoty odsetki ustawowe żądane są w terminie tygodnia od dnia otrzymania przez pozwanego odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa. Powódka uznaje, że tygodniowy termin wyznaczony pozwanemu na jego spełnienie nie może być uznany za zbyt krótki, z uwagi na profesjonalny charakter działalności pozwanego.

Wniosek o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za wszelkie skutki wypadku z dnia 10 maja 2009 r. jest uzasadniony materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, zwłaszcza opiniami biegłych z zakresu ortopedii, chirurgii plastycznej i gastroenterologii. (k. 265-269v)

Pozwany nie uznał powództwa. (k. 310)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 maja 2009 r. na ul. (...) w L. doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem powódki, będącej pasażerką pojazdu marki F. nr rej. (...). Sprawca wypadku M. G., kierujący pojazdem marki: A. (...) o nr rej. (...), jadąc z nadmierną prędkością w stanie nietrzeźwości, na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na lewy pas ruchu, doprowadzając do czołowego zderzenia z pojazdem, którym poruszała się powódka. W dniu 22 września 2009 r. Prokuratura Rejonowa Lublin-Południe w Lublinie umorzyła śledztwo w sprawie przedmiotowego wypadku z uwagi na śmierć sprawcy. (odpis postanowienia – k. 13)

W związku z urazem wielonarządowym, którego powódka A. M. (1) (poprzednio: D.) doznała w opisanym wypadku, przebywała w (...) Publicznym Szpitalu (...) w L. w okresie od 10 maja do 26 maja 2009 r. Powódka została wówczas poddana następującym zabiegom: laparotomii, szycie jelita cienkiego, szycie surowicówki esicy, zespoleniu krezki jelita cienkiego, repozycji złamań kończyn górnych. Od momentu wypisu ze szpitala powódka uczęszczała na wizyty kontrolne do poradni chirurgii urazowej przy SPSK Nr (...)w L.. Leczenie zakończono w dniu 16.10.2009 r. (odpisy dokumentacji medycznej – k. 18 i n., zeznanie powódki – k. 112v)

W związku z rekonwalescencją powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim w dniach 10.05.2009 r. - 15.10.2009 r., po czym wróciła do pracy. (bezsporne, odpisy zwolnień lekarskich – k. 34-38, zeznanie powódki – k. 112v).

Od 19 stycznia 2011 roku powódka podjęła w poradni zdrowia psychicznego leczenie psychiatryczne związane z zaburzeniami adaptacyjnymi lękowo-depresyjnymi. (odpis historii choroby – k. 93-95, zeznania powódki – k. 112v)

Pismem doręczonym pozwanemu dnia 8 marca 2010 r. powódka zażądała od pozwanego wypłacenia odszkodowania z tytułu kosztów leczenia i kosztów dojazdu w kwocie 2.158,84 zł oraz zadośćuczynienia w kwocie 70.000,00 zł. (odpis pisma – k. 39-41)

Pozwany ustalił u powódki 27% uszczerbek na zdrowiu. Pismem z dnia 25 marca 2010 r. pozwany przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 35.000,00 zł oraz odszkodowanie pełnej żądanej kwocie. Świadczenia wypłacono. (bezsporne, odpis orzeczenia i decyzji – k. 42-43, zeznanie powódki – k. 112v)

Powódka w piśmie z dnia 31 maja 2010 r. odwołała się od decyzji pozwanego, domagając się przyznania łącznie kwoty 70.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. (odpis odwołania – k. 44-45)

Pozwany pismem z dnia 3 sierpnia 2010 r. podtrzymał dotychczasowe stanowisko i w ten sposób zakończył postępowanie likwidacyjne. (odpis pisma – k. 46)

W dniu 14 marca 2013 r. pozwany otrzymał pisemne wezwanie powódki do zapłaty kwoty 180.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia (ponad dotychczas żądane 70.000,00 zł) oraz kwoty 1.920,00 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki. (pismo z dowodem doręczenia - k. 270-273)

A. M. (1) urodziła się w dniu (...)r. W dniu 7 maja 2011 r. zawarła związek małżeński z A. M. (3), który również został poszkodowany w opisanym wyżej wypadku komunikacyjnym. (odpis asc – k. 50, zeznania świadka A. M. – k. 113-114)

Powódka przed wypadkiem była osobą zdrową. Powódka cierpi na łuszczycę, która nie ma jednak związku z udziałem w opisanym wyżej wypadku. (zeznanie powódki – k. 113, zeznania świadków: A. M. – k. 114, A. D. – k. 114v, E. D. – k. 115, M. M. – k. 133v)

W 2009 roku powódka planowała ślub z A. M. (3). Ówczesną realizację tych planów uniemożliwił wypadek. (zeznania powódki- k. 113, zeznania świadków: A. M. – k. 114, A. D. – k. 114, A. A. – k. 132, K. D. – k. 132v, M. M. – k. 133v)

Powódka w dniu (...) urodziła dziecko. Poród odbył się bez komplikacji, w sposób naturalny. Dziecko urodziło się zdrowe. Z uwagi na stan zdrowia swój oraz małżonka, poszkodowanego w tym samym wypadku, powódka obecnie nie planuje posiadania kolejnych dzieci. Powódka odczuwa dyskomfort i wstyd z uwagi na wygląd swojego brzucha. (zeznania powódki – k. 296, 343)

Powódka uzyskuje dochody z pracy w wysokości 2.400,00 zł. (zeznanie powódki – k. 113)

Na płaszczyźnie psychologicznej skutki opisanego wypadku były dla powódki wielozakresowe, długotrwałe i głęboko stresujące. W jej percepcji sytuacja związana z wypadkiem miała charakter ekstremalny, powodując naruszenie fizycznej integralności, przeżycie intensywnego strachu, długotrwały ból, zakłócające przypomnienie, z unikaniem bodźców wywołujących przypomnienie urazu. Powódka łatwo ulega nastrojom, jest drażliwa, skłonna do stanów lękowych. Powódka wykazuje liczne symptomy zaburzeń w sferze emocjonalnej. Długotrwałe utrzymujące się stanu napięcia i frustracji powodują, że zachowanie powódki motywowane jest emocjonalnie i łatwo ulega dezorganizacji. Występujące u powódki objawy są różnorodne i obejmują nastrój depresyjny, lęk, zamartwianie się, poczucie niemożności poradzenia sobie, jak też ograniczoną zdolność do skutecznego i samodzielnego wykonywania codziennych czynności. Istotną sferą generującą silne emocje powódki jest rodzicielstwo, odraczone z powodu konieczności leczenia skutków własnych obrażeń, jak też oczekiwanie na powrót męża do optymalnej dyspozycji zdrowotnej, niezbędnej do wspólnego sprostania obowiązkom rodzicielskim. W związku z tym u powódki występuje tłumiony żal, poczucie obniżonej wartości, bezsilność oraz utrzymujący się lęk o przyszłość. Opisane problemy oraz ograniczenia w życiu zawodowym i społeczno-towarzyskim skutkują obniżeniem satysfakcji w życiu codziennym, obniżeniem energii i brakiem wiary w możliwość osiągnięcia ważnych celów życiowych. Prawdopodobnie opisane skutki w sferze psychiki powódki nie mają charakteru przemijającego (występuje wysokie ryzyko ich stałości w podstawowych obszarach funkcjonowania powódki). Poprawa w tym zakresie uzależniona jest od wielu czynników i wymaga długotrwałego wsparcia terapeutycznego. (opinia pisemna biegłego J. D. (2) – k. 144-146)

Na płaszczyźnie ortopedyczno-traumatologicznej powódka w wyniku opisanego wyżej wypadku doznała licznych obrażeń ciała. W zakresie narządów ruchu były to: złamanie dalszej nasady prawej kości promieniowej, złamanie przynasady lewej kości promieniowej, dystorsja prawego stawu skokowego z oderwaniem kości sześciennej. Złamania kończyn górnych wymagały zamkniętej repozyycji i unieruchomienia w opatrunkach gipsowych przez miesiąc prawej ręki, przez blisko 2 miesiące lewej ręki i przez 3 tygodnie prawego stawu skokowego. Leczenie następstw urazu wymagało zaopatrzenia chirurgicznego obrażeń w zakresie jamy brzusznej. Przebyte urazy narządów ruchu pozostawiły trwałe następstwa w postaci ograniczenia ruchomości obu nadgarstków oraz dodatkowo zniekształcenia

obwodu lewego przedramienia z powodu złamania w obrębie przynasady. Uraz stawu skokowego skutkuje występowaniem dolegliwości przeciążeniowych i okresowym obrzękaniem stawu. Po wypisie ze szpitala do domu powódka wymagała w okresie od 26 maja do 5 czerwca 2009 r. pomocy we wszystkich czynnościach życia codziennego w wymiarze 6 godzin dziennie. Po zdjęciu gipsu z prawej kończyny górnej powódka wymagała przez 2 tygodnie pomocy w wymiarze 4 godzin dziennie. Przez kolejne 4 tygodnie powódka wymagała pomocy w wymiarze 2 godzin dziennie, a przez kolejne 2 tygodnie wymagała pomocy w zakresie 1 godziny dziennie. Obecnie powódka nie wymaga pomocy osób trzecich w życiu codziennym. Mogą jednak występować u niej dolegliwości sytuacyjne przy dźwiganiu ciężarów lub cięższych pracach fizycznych. Wypadek spowodował wystąpienie u powódki długotrwałego i trwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie narządów ruchu, w wysokości 19%. Powódka rokuje poprawę czynnościową w zakresie kończyn górnych, jednak w przyszłości mogą wystąpić odległe zmiany pourazowe w postaci zmian zwyrodnieniowych zwiększających dolegliwości bólowe i ograniczających sprawność i wydolność czynnościową. Powódka nie wymagała w związku z tym i nadal nie wymaga jakichkolwiek zabiegów. O ile powódka będzie wymagała korzystania z rehabilitacji, to posiadając ubezpieczenie zdrowotne, będą one refundowane w ramach NFZ. Powódka z tego tytułu nie będzie wymagała jakiegokolwiek leczenia operacyjnego. (opinia pisemna biegłego M. R. – k. 164-165)

Pozostałością zabiegów operacyjnych związanych z przebyłym wypadkiem jest zlokalizowana na przedniej powierzchni skóry brzucha blizna pooperacyjna w linii środkowej ciała, rozciągająca się od nadbrzusza (w pobliżu rękoności mostka), omijając pępek po jego lewej stronie dochodzi do podbrzusza zbaczając łukowato w prawą stronę. Opisywana blizna ma formę bladej wstęgi o długości około 33 cm i szerokości około 1 cm, która jest zagłębiona w stosunku do otaczających tkanek. Na prawo i w dół od pępka (w odległości około 6 cm od niego i około 6 cm od siebie) znajdują się dwie okrągłe, blade, zagłębione w stosunku do otaczających tkanek, blizny o średnicy około 1 cm każda. Opisane blizny mają charakter szpecący, ponieważ w sposób istotny zniekształcają skórę brzucha, powodują nieregularność powierzchni brzucha. Mają one charakter dojrzały, co oznacza, że proces ich przemian zakończył się już i nie zmieniają samoistnie swojego wyglądu ani konsystencji. Konieczna jest ich chirurgiczna korekcja powodująca zmniejszenie widoczności. Z uwagi na wiek powódki (młodej kobiety) zalecany jest na płaszczyźnie chirurgii plastycznej nowoczesny zabieg (nierefundowany przez NFZ), którego całościowy koszt wynosi ok. 21.000,00 zł – 23.000,00 zł. Łuszczyca, na którą cierpi powódka nie ma negatywnego wpływu i nie zakłócił naturalnego procesu gojenia ran i krwiaków. Z uwagi na bliznę powłok jamy brzusznej trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 7%. (opinie pisemne biegłego M. K. wraz z dokumentacją fotograficzną – k. 192-195, 319)

Na płaszczyźnie gastroenterologicznej urazy doznane przez powódkę spowodowały konieczność przeprowadzenia opisanego wyżej zabiegu operacyjnego, bez konieczności resekcji jelita, co nie spowodowało zaburzeń w trawieniu i wchłanianiu pokarmów. Jednak zabieg spowodował naruszenie ciągłości tkanek i możliwość powstania zrostów i zaburzeń w fizjologicznej florze bakteryjnej przewodu pokarmowego. Ze względu na możliwość powstania zrostów po zabiegu operacyjnym powódka może odczuwać dolegliwości, do których mogą zaliczać się zarówno wzdęcia, jak zaparcia. Istnieje prawdopodobieństwo, że dolegliwości te mogą pojawiać się w sposób ciągły, bądź z przerwami, do końca życia. Powódka ani aktualnie, ani w przeszłości nie musi stosować specjalistycznej diety. Ograniczenia, których doznała powódka, polegały natomiast na zaistnieniu urazu i konieczności zabiegu operacyjnego, a tym samym pomocy osób trzecich w zaopatrywaniu rany pooperacyjnej, w trakcie pobytu w szpitalu stosowaniu początkowo diety płynnej, stopniowo rozszerzanej o kolejne produkty. W omawianym aspekcie po wypisie ze szpitala powódka nie wymagała pomocy osób trzecich zarówno w zaopatrywaniu rany, jak i żywieniu. Zabieg spowodował jednak całkowite wyłączenie z życia rodzinnego i - przez okres pobytu na zwolnieniu lekarskim – życia zawodowego. Ze względu na świeżą ranę, z uwagi na możliwość powstania przepukliny w bliźnie, powódka powinna była także przez pierwsze pół roku unikać wysiłku fizycznego, w tym uprawiania sportu. Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki w omawianym aspekcie gastroenterologicznym wynosi 10%. Natomiast rokowania na przyszłość są dobre. Jednakże trudno przewidzieć, czy ze względu na możliwość powstania zrostów nie dojdzie w przyszłości do podniedrożności lub niedrożności przewodu pokarmowego, co również może wymagać wykonania zabiegu operacyjnego. (opinia pisemna biegłej A. M. – k. 237-238)

Na płaszczyźnie chirurgicznej, w związku z urazami w obrębie jamy brzusznej jako takimi, powódka nie doznała żadnych ograniczeń w życiu codziennym i nie wymagała konieczności pomocy osób trzecich. Trwały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki z tego tytułu wyniósł 10%. W tym aspekcie rokowania co do stanu zdrowia powódki są dobre i nie wymaga ona jakiegokolwiek nowego zabiegu operacyjnego. (opinia pisemna biegłego P. N. – k. 242-245)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonej dokumentacji medycznej, dokumentów z akt szkody, zeznań powódki oraz świadków, które zostały zweryfikowane we wskazany wyżej sposób opiniami biegłych.

Sąd podzielił w całości ustalenia i wnioski biegłych uznając, że zostały one dokonane w oparciu o posiadaną przez opiniujących wiedzę specjalną, po wnikliwej analizie dokumentacji z akt sprawy oraz bezpośrednim badaniu strony. Wnioski wysunięte przez biegłych są wewnętrznie logiczne, nie są sprzeczne ani dowolne, ponadto uwzględniają wszystkie okoliczności ujawnione w sprawie, są uzasadnione wskazaniem wiedzy społecznej. Opinie zostały sporządzone rzetelnie, zgodnie z postanowieniami o dopuszczeniu dowodów i pozwalają na uzyskanie odpowiedzi na wszystkie wątpliwości podnoszone przez strony. Ponadto strony nie zgłaszały, co do jej treści i końcowych wniosków, żadnych zastrzeżeń.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

I.

W pierwszej kolejności za bezsporną należy uznać kwestię odpowiedzialności pozwanego wobec powódki co do zasady. Świadczy o tym nie tylko stanowisko procesowe strony pozwanej zaprezentowane w sprzeciwie, ale także czynności pozwanego przeprowadzone w postępowaniu mającym na celu tzw. „likwidację szkody”, a w szczególności wypłacenie pozwanej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 35.000,00 zł. Również zdaniem Sądu Okręgowego, odpowiedzialność pozwanego co do zasady nie może budzić wątpliwości w świetle m.in. przepisów art.13 i n. ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych . Przy czym bezspornie sprawca wypadku, w chwili wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej.

Dodatkowo wypada wskazać, że w zakresie podstaw prawnych odpowiedzialności za szkodę komunikacyjną, posiadacz pojazdu ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., natomiast pozwany, jako ubezpieczyciel posiadacza pojazdu odpowiada w granicach jego odpowiedzialności na podstawie art. 822 k.c.

Uprawniony do odszkodowania ubezpieczeniowego w związku ze zdarzeniem objętym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.). Ponieważ zatem zasada odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, z tych też względów nie ma potrzeby pogłębiania nad nią rozważań.

II.

Odnosząc się do żądania powódki w zakresie zadośćuczynienia, należy stwierdzić, że jego podstawę stanowi w szczególności przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 zd. 1 § 1 k.c. W szczególności zgodnie z treścią art. 444 § 1 zd. 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Natomiast według art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Odpowiedzialność pozwanego w zakresie zadośćuczynienia nie może jednak wykraczać poza ramy normatywne wyznaczone przez przepis art. 361 § 1 k.c. Zgodnie z jego treścią, zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W literaturze i orzecznictwie słusznie podkreśla się, że podstawę żądania zadośćuczynienia stanowi przede wszystkim konsekwencja uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia w postaci krzywdy, czyli cierpienia fizycznego i psychicznego. Do

cierpień fizycznych zalicza się przede wszystkim ból i podobne do niego dolegliwości. Cierpieniem psychicznym będą ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, konieczności zmiany sposobu życia czy nawet wyłączenia z normalnego życia .

Ponieważ celem zadośćuczynienia pieniężnego jest złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych – dlatego zadośćuczynienie obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Dlatego w orzecznictwie przyjęto, że zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość .

Na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych

Jeżeli zaś chodzi o żądanie powoda w zakresie wysokości należnego mu zadośćuczynienia po pierwsze należy wskazać, że suma „odpowiednia” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Nadto zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego .

Po drugie, uznaje się, że subiektywny charakter krzywdy powoduje, że przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona. Jednakże ta przesłanka nie jest całkowicie pozbawiona znaczenia, pozwala bowiem ocenić, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane .

Po trzecie, ustalając wysokość zadośćuczynienia, pamiętać należy, że ma ono mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu”. Kwota zadośćuczynienia ma być więc pochodną wielkości doznanej krzywdy. Z drugiej strony orzecznictwo wskazuje, że uwzględniając przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie można podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Nie może jednak zarazem kwota zadośćuczynienia stanowić źródła wzbogacenia, a jedynym kryterium dla oceny wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy powoda .

Mając powyższe na uwadze, oceniając twierdzenia powódki zawarte w uzasadnieniu pozwu oraz jej zeznania złożone w toku rozprawy, należy uznać za wiarygodne, iż rozmiar jej cierpień fizycznych i psychicznych był bardzo duży. W tym zakresie twierdzenia powódki znalazły w zasadniczym kształcie zasady potwierdzenie w zeznaniach przesłuchanych świadków, ale także opiniach złożonych przez biegłych.

Dla oceny żądania zadośćuczynienia pierwszorzędne znaczenie mają cierpienia powódki związane z urazami fizycznymi. Na płaszczyźnie ortopedyczno-traumatologicznej powódka w wyniku opisanego wyżej wypadku doznała licznych obrażeń ciała. Wiązało się to z kilkumiesięcznym okresem leczenia i rehabilitacji. Wypadek spowodował wystąpienie u powódki długotrwałego i trwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie narządów ruchu.

Z kolei płaszczyźnie gastroenterologicznej urazy doznane przez powódkę spowodowały konieczność przeprowadzenia opisanego wyżej zabiegu operacyjnego w obrębie jamy brzusznej. Zabieg spowodował naruszenie ciągłości tkanek i możliwość powstania zrostów i zaburzeń w fizjologicznej florze bakteryjnej przewodu pokarmowego.

Uzupełnienie obrazu rozmiaru cierpień doznanych przez powódkę stanowią ustalenia związane z bliznami pooperacyjnymi. W przedmiotowej sprawie mają one charakter wyjątkowo istotny. Pozostałością zabiegów operacyjnych związanych z przebyłym wypadkiem są bowiem szpecące blizny zlokalizowane na przedniej powierzchni skóry brzucha powódki. W ocenie Sądu, z uwagi na fakt, iż powódka jest młodą kobietą, w chwili wypadku planującą zawarcie związku małżeńskiego, należy w pełni podzielić wnioski płynące w tym przypadku z opinii biegłego M. K., o

szczególnie silnym psychicznym dyskomforcie doznawanym przez powódkę w związku z jej oszpecceniem. Przy czym, jak wynika z tej samej opinii, nawet przy zastosowaniu specjalistycznej i nowoczesnej ingerencji chirurgicznej, blizny te nie znikną całkowicie.

Cierpienia psychiczne powódki nie są i nie były jednak związane wyłącznie z oszpecceniem. Na płaszczyźnie psychologicznej skutki opisanego wypadku były dla powódki wielozakresowe, długotrwałe i głęboko stresujące. Powódka wykazuje w konsekwencji liczne symptomy zaburzeń w sferze emocjonalnej. Istotną sferą generującą cierpienia powódki były jej obawy związane z planowaniem posiadania dzieci, odraczane z powodu konieczności leczenia skutków własnych obrażeń w obrębie jamy brzusznej.

Zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy pozwala też na stwierdzenie, że ocena całkowitego rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych powódki spowodowanych wypadkiem ma charakter złożony. Dzieje się tak dlatego, że zarówno z opinii biegłych, jak zeznań powódki oraz zgromadzonej w toku procesu dokumentacji medycznej wynika, że z chwilą zakończenia postępowania likwidacyjnego przez pozwanego pełna skala i zakres cierpień powoda nie mogły zostać ustalone w sposób pełny. Już z treści pozwu wynika bowiem, co znalazło potwierdzenie w materiale dowodowym, że w chwili jego składania proces leczenia i rehabilitacji powódki nie był zakończony, a powódka nadal doznawała cierpień będących oczywistym następstwem wypadku. Niemniej jednak, ocena Sądu w tym względzie ma charakter kompleksowy i obejmuje zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości po stronie powódki, z uwzględnieniem wydanych w sprawie opinii biegłych. Rozmiar tych cierpień był, co opisano wyżej szczegółowo, bardzo duży (czego wyrazem jest chociażby stopień uszczerbku doznany przez powódkę, czy charakter zabiegów, jakim była ona poddawana itp.), a okres leczenia i rehabilitacji (a więc także okres odczuwania przez powódkę cierpień fizycznych i psychicznych) bardzo długi, co wynika chociażby z faktu, że powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim przez okres ponad 5 miesięcy. Z kolei wysoki stopień winy bezpośredniego sprawcy szkody, który prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości, nie budzi wątpliwości w sprawie.

Mając na uwadze te wszystkie okoliczności oraz wysokość zadośćuczynienia wypłaconego przez pozwanego powódcę, powództwo w zakresie żądania zasądzenia kwoty 165.000,00 zł tytułem uzupełniającego (poza wypłaconym dotychczas) zadośćuczynienia należy uznać za w pełni uzasadnione, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę trafną wykładnię przepisów materialno-prawnych dokonaną przez Sąd Apelacyjny w Lublinie na gruncie skądinąd tego samego zdarzenia wywołującego szkodę w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 maja 2014 r. Nie jest ono niewątpliwie nadmierne i kompensuje w sposób kompleksowy całokształt cierpień fizycznych i psychicznych będących wynikiem wypadku, któremu uległa powódka, w wyniku, co wymaga podkreślenia, szczególnie nagannego zachowania bezpośredniego sprawcy wypadku. Uwzględnia ono również przyszłe cierpienia, których powódka niewątpliwie doświadczy z uwagi na konieczność poddania się wspomnianej wyżej kolejnej operacji.

III.

Jeżeli natomiast chodzi o żądania powódki w zakresie odszkodowania, należy stwierdzić, że podstawę tego roszczenia stanowi cytowany wyżej art. 444 § 1 zd. 1 k.c. Dodatkowo analizy żądań powódki należy w omawianym zakresie dokonać z uwzględnieniem cytowanego wyżej art. 361 § 1 k.c.

W pierwszym rzędzie należy stwierdzić, że w świetle opinii biegłego M. R. (k. 164-165) powódka wymagała opieki w łącznym wymiarze 192 godzin, co przy wykazanej w sprawie stawce w wysokości 9 zł brutto za 1 godzinę (k. 274), daje łączną kwotę 1.728,00 zł żadaną przez powódkę. Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, czy powódka faktycznie ponosiła z tego tytułu jakiegokolwiek koszty i czy ktokolwiek z członków rodziny faktycznie sprawował opiekę nad powódką.

W drugim rzędzie należy stwierdzić, że z treści opinii biegłego M. K., nie kwestionowanej pod względem merytorycznym przez strony, wynika potrzeba poddania się przez powódkę zabiegowi z dziedziny chirurgii plastycznej przy zastosowaniu nowoczesnej specjalistycznej metody, która nie zostanie zrefundowana przez NFZ. Za przekonującą i logicznie uzasadnioną należy uznać argumentację tego biegłego (k. 193), iż z uwagi na wiek powódki, charakter i stan blizn, za celową należy uznać w tym względzie rezygnację z metody tradycyjnej. W tym względzie za udowodnioną

(niewątpliwą) i podlegającą zasądzeniu należy uznać kwotę minimalną (a nie średnią) wskazaną przez biegłego, tj. 21.000,00 zł. W pozostałych zakresie omawiane roszczenie podlega zatem oddaleniu.

IV.

Odsetki ustawowe od zasądzonych kwot głównych odszkodowania i zadośćuczynienia należało zasądzić, uwzględniając unormowania art. 817 k.c. i art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). W szczególności zgodnie z treścią art. 817 k.c. (§ 1.) Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. (§ 2.) Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1.

Natomiast zgodnie z przepisem szczególnym art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (ust. 1.) Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. (ust. 2.) W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

Kwestia odsetek od zadośćuczynienia jest złożona. Jeżeli chodzi o zadośćuczynienie w kwocie pierwotnie żądanej przed sądem, tj. 35.000,00 zł, to 30 - dniowy termin do spełnienia świadczenia upłynął w dniu 7 marca 2010 roku, przy czym jeszcze przed tą datą, tj. 25 marca 2010 r. pozwany zakończył już czynności mające na celu likwidację szkody w omawianym zakresie. Dlatego od kwoty 35.000,00 zł zadośćuczynienia odsetki należało zasądzić zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od 8 kwietnia 2010 r. Od pozostałej części zasądzonego zadośćuczynienia odsetki należało zasądzić po upływie 30-dniowego terminu od dnia doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty rozszerzonego żądania zadośćuczynienia. Doręczenie miało miejsce w dniu 14 marca 2013 r. (k. 273), zatem odsetki należało zasądzić od 14 kwietnia 2013 r., a więc również zgodnie z żądaniem powódki.

Jeżeli natomiast chodzi o zasądzoną kwotę odszkodowania, to doręczenia żądania odszkodowania za koszty opieki (w kwocie zresztą wyższej, bo wynoszącej 1.920,00 zł) miało miejsce w dniu 14 marca 2013 r. (k. 273), zatem odsetki należało zasądzić od 14 kwietnia 2013 r., a więc również zgodnie z żądaniem powódki. Natomiast żądanie kwoty 22.000,00 zł (z tej kwoty zasądzeniu podlegała kwota 21.000,00 zł) zgłoszono pozwanemu dopiero w piśmie obejmującym rozszerzenie powództwa. Pismo to z uwagi na datę nadania, tj. 16 grudnia 2013 r. (k. 277) można uznać, przy braku bliższych danych, za skutecznie doręczone najpóźniej 6. dnia od nadania, czyli 23 grudnia 2013 r., co zresztą potwierdził pełnomocnik pozwanego (k. 295v). Zatem termin 30-dniowy do spełnienia świadczenia upłynął dnia 22 stycznia 2014 r. Odsetki należało więc zasądzić od dnia następnego, czyli 23 stycznia 2014 r. W pozostałej części żądanie dotyczące odsetek jest nieuzasadnione.

V.

Oceniając żądanie powódki ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość należy stwierdzić, że jego podstawę stanowi przepis art. 189 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

W ocenie Sądu Okręgowego, przesłanki cytowanego przepisu zostały w sprawie wykazane i dlatego omawiane żądanie powódki należało uwzględnić. W szczególności samo istnienie stosunku prawnego, którego treścią jest odpowiedzialność pozwanego wobec powódki za normalne następstwa wypadku, któremu uległa powódka w dniu 10 maja 2009 roku, nie budzi, w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, jakichkolwiek wątpliwości. Nie można też mówić o wygaśnięciu tego obowiązku, gdyż okoliczności tego rodzaju, jako niweczącej, pozwany na gruncie art. 6 k.c. nie wykazał. Z kolei powódka ma interes prawny w uzyskaniu rozstrzygnięcia Sądu o charakterze ustalającym. Świadczą o tym przede wszystkim nie kwestionowane przez pozwanego ustalenia biegłych dotyczące przyszłego leczenia, rehabilitacji i rokowań co do stanu zdrowia powoda.

W szczególności za rzetelne i profesjonalne należy uznać oceny biegłych, wskazujące, że prawdopodobnie skutki w sferze psychiki powódki nie mają charakteru przemijającego (występuje wysokie ryzyko ich stałości w podstawowych obszarach funkcjonowania powódki). Poprawa w tym zakresie uzależniona jest od wielu czynników i wymaga długotrwałego wsparcia terapeutycznego. Na płaszczyźnie gastroenterologicznej rokowania na przyszłość są dobre. Jednakże trudno przewidzieć, czy ze względu na możliwość powstania zrostów nie dojdzie w przyszłości do podniedrożności lub niedrożności przewodu pokarmowego, co również może wymagać wykonania zabiegu operacyjnego.

VI.

Jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie o kosztach procesu pomiędzy stronami, to za jego podstawę Sąd przyjął regulacje art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Powódka uległa bowiem pozwanemu tylko co do nieznaczącej części swych żądań.

Z kolei celowe koszty procesu po stronie powódki obejmują łącznie kwotę 7.267,00 zł, tj.:

- 17,00 zł – tytułem opłaty skarbowej od jednego stosunku pełnomocnictwa (k. 7)
- 1.750,00 zł tytułem opłaty od pozwu (k. 1, 62)
- 3.100,00 zł tytułem wydatków na opinie biegłych, tj. 2.000,00 zł (zaliczka – k. 116) + 800,00 (zaliczka – k. 228) + 300,00 zł (zaliczka – k. 308) – przy czym należy wyjaśnić, że pozostałości z zaliczek po przekazaniu przez Sąd Rejonowy, zostały następnie przejęte na pokrycie tymczasowych wydatków Skarbu Państwa zgodnie z zarządzeniem z dnia 12 listopada 2014 r. (k. 340)
- 2.400,00 zł – tytułem opłaty za czynności radcy prawnego według stawki minimalnej – przy czym należy wyjaśnić, że zgodnie z § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji. Zatem opłata za czynności radcy prawnego została ustalona z uwzględnieniem wartości przedmiotu sprawy w chwili wniesienia pozwu, niezależnie od faktu późniejszego rozszerzenia powództwa przez powódkę.

VII.

Jeżeli chodzi o rozliczenie nieuiszczonych kosztów sądowych, za podstawę rozstrzygnięcia przyjęto art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Obejmują one przede wszystkim kwotę 7.687,00 zł – tytułem uzupełniającej opłaty od pozwu w zakresie rozszerzonego powództwa (k. 297) i Sąd zdecydował konsekwentnie o ściągnięciu tej kwoty od pozwanego z uwagi na wynik procesu.

W pozostałej części nieuiszczone koszty sądowe, obejmujące stosunkowo nieznaczną część wydatków na opinie biegłych, których nie pokryły zaliczki, zostały przejęte na rachunek Skarbu Państwa – z uwagi na trudną sytuację

majątkową i osobistą powódki oraz z uwagi na fakt, iż nie wszystkie twierdzenia powódki znalazły potwierdzenie w opiniach biegłych.

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w sentencji.